

XXIX ZLOT „SŁOWAKÓW” od 16 do 18 października 2008

Jak co roku delegacje Słowaków wraz z opiekunami wyruszyli, by spotkać się w rodzinnej atmosferze z innymi przedstawicielami Szkół im. Juliusza Słowackiego, rozproszonymi nie tylko po całej Polsce, lecz także poza granicami naszej ojczyzny. W skład tegorocznej delegacji naszego liceum weszli: Weronika Nowak (kl. III a), Kasia Borowska (kl. III e) i Mateusz Kalinowski (kl. II a); tradycyjnie opiekę nad uczniami reprezentującymi na zlocie naszą szkołę objęła pani profesor Beata Czechowska.

Nasza podróż do Skarżyska- Kamiennej, gdzie odbywał się tegoroczny zlot, rozpoczęła się 16 października br. o godz. 7⁰⁰ na stacji PKP w Opalenicy. Po długiej podróży ok. 14⁰⁰ byliśmy na miejscu, gdzie zostaliśmy mile przywitani przez nauczycieli i młodzież tamtejszego liceum. Już od samego początku czuliśmy niezwykłą atmosferę i już po paru minutach zawiązały się pierwsze znajomości. Tego dnia nastąpiło także uroczyste otwarcie zlotu, na którym przedstawiciele „Słowaków” opowiadali o swoim LO. Należy wspomnieć, że wśród naszego grona znajdowali się uczniowie z Karwiny (Czechy) i Krzemieńca (Ukraina). Po tej uroczystej gali m.in. zwiedzaliśmy Muzeum Orła Białego w Skarżysku- Kamiennej, gdzie mieliśmy okazję wejść na

pokład wielkiego, wojskowego samolotu i zobaczyć inne maszyny wojenne.

Noclegi „Słowakom” zapewнили uczniowie z liceum w Skarżysku, którzy przyjęli nas pod swój dach i zrobili wszystko, żebyśmy poczuli się jak w domu.

Drugi dzień zlotu był bardzo emocjonujący. Rozpoczął się od pieszej wędrówki po Górach Świętokrzyskich. Piękne widoki, wyczerpujący marsz i długie rozmowy zacieśniły jeszcze bardziej więzy pomiędzy „Julkowymi” dziećmi. Miłą niespodzianką był dla nas obiad na świeżym powietrzu w świętokrzyskim rezerwacie i spotkanie z panem leśniczym, który uczył nas jak naśladować „głos” wilków. Jednak drugi dzień zlotu to nie tylko zabawa, ale także praca, która wiązała się z zaprezentowaniem się przez nas w dwóch konkursach: recytatorskim oraz wiedzy o życiu i twórczości Juliusza Słowackiego. Mateusz i Kasia zaprezentowali nowatorską interpretację wiersza pt. „Rozmowa z piramidami”, która zyskała uznanie publiczności. Natomiast Weronika zmierzyła się z twórczością Słowackiego i dostała się do finałowej piątki. Piątkowy wieczór był niezwykle pomimo tego, że co raz bardziej gonila nas myśl o sobotnim wyjeździe.

Ostatni dzień naszego pobytu w Skarżysku rozpoczął się od meczu siatkówki pomiędzy reprezentacją członków zlotu czyli drużyny z Chorzowa i ekipą gospodarzy tegorocznego

zjazdu. Niestety pomimo gorącego dopingu Skarżysko pokonało przedstawicieli zlotowiczów. Jednak i tak wesoło stwierdziliśmy, że mecz w końcu wygrał: „SŁOWACKI”! Następnie udaliśmy się na uroczyste zakończenie zlotu. Oczywiście nie obyło się bez podziękowań, wzruszających pożegnań i wymiany numerów telefonu pomiędzy członkami zlotu z różnych zakątków Polski.

Te 3 dni były niezwykle i niezapomniane, bo tak naprawdę tego wszystkiego co się tam działo nie da się tak po prostu opisać- tam trzeba być! Dzięki tym przeżyciom uwierzyliśmy, że chyba naprawdę nad tym wszystkim czuwa duch naszego wielkiego patrona- Juliusza Słowackiego.

Kasia Borowska
kl. III e